

W pogrzebie wzięły udział niezliczone tłumy publiczności. Cały plac archikatedralny i okoliczne ulice, na których paliły się latarnie, okryte kirem, były tak zatłoczone, że musiano wstrzymać ruch kołowy.

Po ukończeniu modłów w archikatedrze łacińskiej, gdzie na katafalku spoczywały zwłoki ś. p.

urządziła w Bolechowie kurs kroju damskiego i szycia, który trwał od 15 stycznia do 15 kwietnia b. r.

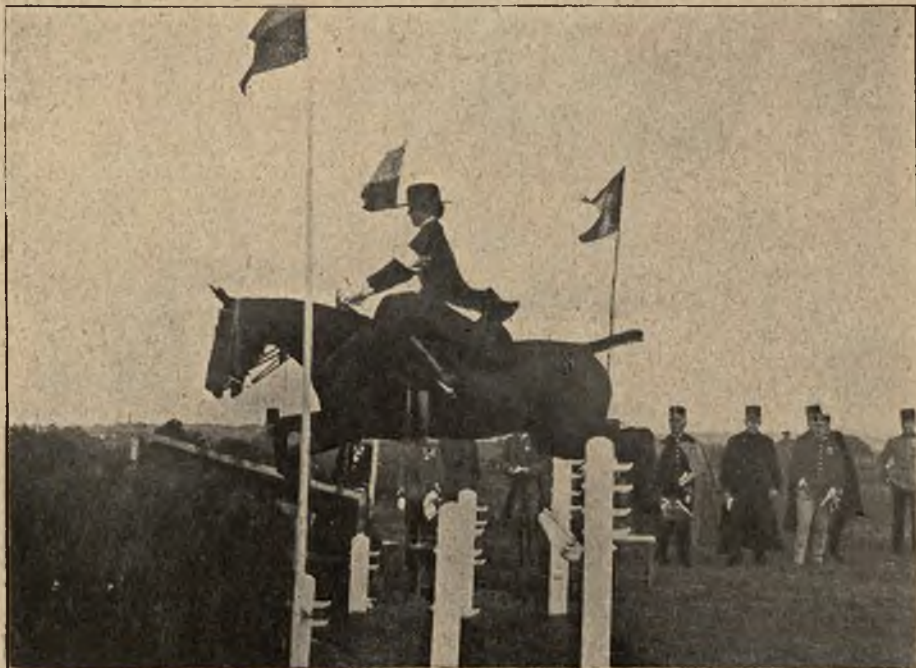
Kurs zakończył się egzaminem przeprowadzonym przez panią Jasiewiczową, instruktorkę kursu Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, w obecności członka wydziału Ligi Pomocy przem. we Lwowie

## Popisy artystyczne w Krakowie.

Szkoła dramatyczna p. Kazimierza Gabryelskiego, jak lat poprzednich, tak i w roku bieżącym, przedstawiła roczny plon swej pracy w publicznym popisie. Popisy te interesują przede wszystkim dobo-



P. Z. Engelsheimb przy braniu przeszkody.



P. Henrykowa Zandbangowa na 6 l. „Zeppelinie“.

Konkurs hipiczny we Lwowie:  
(Fot. M. Münz, Lwów).

ks. infułata Lenkiewicza, na mównicę u głównego wejścia wstąpił radny miejski, p. B. Lewicki, który w gorących słowach złożył hołd zasługom zmarłego kapłana, obywatela, uczonego i pisarza.

Następnie imieniem Rady szkolnej krajowej przemówił wiceprezydent, dr. Ignacy Dębowski, poczem ruszył olbrzymi kondukt, prowadzony przez arcybiskupa Bilczewskiego, w otoczeniu bardzo licznego kleru z arcybiskupami, biskupami, infułatami, prałatami i t. d. trzech obrządków.

Za trumną postępowała rodzina Zmarłego, liczni przedstawiciele władz, deputacje, cechy i towarzystwa ze sztandarami oraz tysiące publiczności.

Wśród śpiewów kościelnych i bicia w dzwony okolicznych kościołów przybył żałobny pochód na cmentarz Łyczakowski, gdzie złożono na wieczny spoczynek zwłoki zasłużonego kapłana-obywatela.

## Dla podniesienia rękodzielnictwa.

Liga Pomocy przemysłowej, rozwijająca na gruncie galicyjskim tak ruchliwą i owocną działalność,

p. dra Witolda Lewickiego, dyrektora Ligi Pomocy przem. we Lwowie p. Józefa Olszewskiego, członków miejscowego zarządu Stowarzyszenia Pomocy przemysłowej pp. Michała Schwarza, Stanisława Hankiewicza, Franciszka Szaneka i p. Grzywińskiej.

Nadto urządzono wystawę przedmiotów na kursie wyrobionych i podczas wystawy rozdano uczniom świadectwa, wystawione przez Ligę Pomocy przemysłowej we Lwowie i miejscowe Stowarzyszenie.

Ponieważ uczennice nie były tak zasobne, ażeby mogły materiały potrzebne do wykształcenia się kupować, przeto na kursie przyjmowało się roboty prywatne, a za ich wykonanie uczennice dostawały skromne wynagrodzenie i zyskiwały to jeszcze, że mogły się praktycznie, a nie tylko teoretycznie wykształcić. Nadto pracowały uczennice podczas kursu dla siebie także, a wartość wyrobionych przez nie przedmiotów, przedstawia kwotę 569 kor.

Zarówno przebieg nauki jak i jej wyniki wykazały wielką korzyść urządzanych przez Ligę kursów, które oddały już poważne usługi dla podniesienia naszego rękodzielnictwa.

rowym programem, który przynosi zawsze nowość, nigdzie dotychczas nie wystawioną, a zawsze ciekawą.

W roku bieżącym odegrano na popisie szkoły „Samsona“ K. Ujejskiego, odnosząc w niezmiernie ciekawym tym dramacie sukces niepośledni. Wszyscy uczniowie wywiązali się z trudnego, jak na szkołę, zadania, bardzo dobrze, wystawiając chlubne świadectwo kierownictwu szkoły, z której wyszedł już cały szereg utalentowanych artystów.

Z publicznym, a bardzo interesującym popisem wystąpiła także znana w Krakowie szkoła śpiewu profesora Marso, wystawiając d. 19 b. m. operę „Faust“ z obsadą swoich własnych sił. — W roli Małgorzaty debiutowała panna Paula Schlesinger, Krakowianka, zdobywając sukces zupełny, głos jej bowiem dramatycznie-koloraturowy, pełen siły i dźwięku, dziś już rokuje obiecującą przyszłość artystce.

Panna Schlesinger została zaraz zaangażowaną, jako primadonna opery, do Klagenfurtu.



Popisy artystyczne w Krakowie: „Samson“ Ujejskiego, odegrany przez uczniów i uczennice szkoły dyr. K. Gabryelskiego.